

Biblioteka Sejmu Śląskiego

21601

ZENON SZCZAWIŃSKI

# Likwidacja majątków niemieckich w Polsce

WARSZAWA

DRUK „ROLA” J. BURIANA, MAZOWIECKA 11

1923

Biblioteka  
Sejmu Śląskiego

21601

II



31

|          |
|----------|
| X-53171  |
| 21601 II |

## Likwidacja majątków niemieckich w Polsce

### I.

#### Zakres i cele według przepisów Traktatu Wersalskiego.

Jednym z bardzo cennych praw, jakie Polsce dał Traktat Pokoju pomiędzy Państwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami, podpisany w Wersalu, dnia 28 czerwca 1919 roku, jest prawo zlikwidowania własności niemieckiej na obszarach Rzeczypospolitej Polskiej.

Prawo to dla Polski jest tem cenniejsze, iż pozwala chociaż w części naprawić ogromne szkody, jakie zostały nam wyrządzone z całą bezwzględnością przez zaborczy rząd niemiecki w polskim stanie posiadania na ziemiach zachodnich.

Artykuły 92, 256 i 297 Traktatu Wersalskiego, omawiając sprawę zatrzymania i likwidacji dóbr i wszelkiej własności niemieckiej w podwójny sposób uprawniają Polskę do zlikwidowania majątkowego stanu posiadania Niemców na terytorjach ostatecznie przyznanych Polsce.

„Mocarstwa, którym zostały odstąpione terytoria niemieckie — głosi art. 256 Traktatu — otrzymają wszystkie dobra i wszelką własność Rzeszy lub Państw niemieckich, położone w obrębie tych terytorjów. Wartość tych nabytków ustali Komisja Odszkodowań, wypłaci ją Komisji Odszkodowań Państwo-cesjonariusz, co będzie zapisane na dobro Rządu Niemieckiego i potrącone z sum, należnych z tytułu odszkodowań“.

„Za dobra i własność Rzeszy i Państw niemieckich w rozumieniu niniejszego artykułu będzie uważana wszelka własność korony, Rzeszy i Państw niemieckich, oraz prywatne dobra byłego cesarza Niemiec i innych osób pochodząca królewskiego“.

Przepisy te uprawniają Państwa Stowarzyszone i Sprzymierzone, a, w tej liczbie i Polskę, do przejęcia w całej pełni majątku państwowego.

Pozatem ustęp 3 art. 92 Traktatu Wersalskiego dotyczy już specjalnych praw Polski w kierunku rozrachunku z tytułu przejętego majątku i dosłownie głosi:

„Ustalając w wykonaniu artykułu 256, części VIII niniejszego Traktatu, wartość dóbr i własności Rzeszy lub Państw Niemieckich, przechodzących do Polski jednocześnie z oddanymi jej terytorjami, Komisja Odszkodowań wyłączy z tej oceny budowle, lasy i inną własność państwową, która należała do dawnego Królestwa Polskiego. Przejdą one na własność Polski, wolne od wszelkich ciężarów“.

Powyższe artykuły odnoszą się do przejęcia majątków rządowych z czego wynika, iż na rzecz Państwa Polskiego przechodzą:

- a) wszystkie dobra i wszelka własność Rzeszy i Państw Niemieckich;
- b) prywatne dobra byłego cesarza Niemiec i innych osób pochodzenia królewskiego (*des autres personnes royales*).

Przez państwo niemieckie rozumie się Rzeszę niemiecką, oraz 26 związkowych państw niemieckich. Kwestja, kogo należy uważać za osoby pochodzenia królewskiego, nie jest jednakowo interpretowaną.

Niemcy starają się dowieść, iż osobami pochodzenia królewskiego są li tylko: były cesarz niemiecki, oraz byli królowie niemieccy — to znaczy Wirtenberski i Bawarski. Strona Polska natomiast, opierając się na dosłownem brzmieniu art. 256 „pochodzenia królewskiego“ (*des autres personnes royales*), rozumie zupełnie słusznie pod tem określeniem nie wyłącznie rodzinę cesarską, lecz i członków wszystkich niemieckich rodzin panujących.

Powyższemi artykułami Traktatu Wersalskiego reguluje się sprawa przejęcia majątków państwowych. Technicznie sprawa ta została załatwioną ustawą z dnia 14 lipca 1920 r. (Dz. Ust. R. P. 1920 r. Nr. 62, poz. 400). W myśl tej ustawy tak zwanej „anulacyjnej“ dobra, położone na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, które w dniu 11 listopada 1918 r. były uważane za mienie państwowe stały się własnością Rzeczy-

pospolitej Polskiej, jakoteż i dobra, na temże terytorjum położone, które po dniu 11 listopada 1918 r. i do dnia wejścia w życie Traktatu Wersalskiego stały się własnością jakiegokolwiek państwa niemieckiego lub osoby należącej do niemieckich domów panujących.

Zważywszy dalej, że rząd niemiecki, celem jak największego uszczuplenia majątku, przechodzącego na rzecz Polski, w czasie między 11 listopada 1918 r. (data zawarcia rozejmu), a dniem 10 stycznia 1920 r. (data uprawomocnienia się Traktatu Wersalskiego) bardzo znaczną część własności nieruchomości (przeważnie Komisji Kolonizacyjnej) przelał—na osoby lub instytucje prywatne niemieckie, które nie ulegały likwidacji na podstawie artykułu 297 Traktatu, ustawa z dnia 14 lipca 1920 r. uznawa wszelkie tego rodzaju tranzakcje za nieważne i sądy na mocy wspomnianej ustawy zostały powołane do wpisania jako właściciela Skarb Państwa Polskiego, z jednoczesnym wykreśleniem wszelkich obciążeń lub zastrzeżeń, wpisanych do ksiąg gruntowych po dniu 11 listopada 1918 roku.

Sposób określenia wartości w ten sposób nabytego majątku i rozrachunku z tego tytułu, jest jednym z doniosłych a bardzo trudnych zagadnień polskiej polityki międzynarodowej i skarbowej, i wymaga bardzo żmudnych i skrupulatnych badań.

Prawo Polski do likwidacji prywatnej własności niemieckiej oparte jest na artykułach 92, 297 i 304 Traktatu Wersalskiego. W myśl powyższych artykułów Państwu Polskiemu przysługuje prawo zatrzymania i likwidacji majątków, należących w dn. 10 stycznia 1920 r. do obywateli niemieckich lub też spółek przez nich kontrolowanych a położonych na wszystkich terytorjach Niemiec, zmieniających przynależność państwową z mocy Traktatu Wersalskiego (art. 92) i uznanych ostatecznie za część Polski.

Za obywateli niemieckich nie będą uważani ci obywatele, którzy na mocy Traktatu nabywają z samego prawa obywatelstwo polskie.

Likwidacja, czyli wywłaszczenie, odbywa się — w państwach t. zw. nowych — za odszkodowaniem, które musi być wypłacone bezpośrednio właścicielowi likwidowanego obiektu;

zapłata lub odszkodowanie ustala się stosownie do sposobów oceny i likwidacji, określonych w ustawodawstwie kraju, w którym majątek zostaje zatrzymany lub zlikwidowany.

Sposób likwidacji ustala samodzielnie Państwo likwidujące drogą wewnętrznych ustaw i tylko, o ile likwidowany udowodni przed Mieszanym Trybunałem Rozjemczym (art. 304), że warunki sprzedaży lub zarządzenia Rządu odnośnego Państwa, poza ogólnem prawodawstwem, odbiły się niesłusznie na cenie — Trybunał będzie miał prawo przyznać osobie uprawnionej słuszne odszkodowanie, które zapłaci Państwo likwidujące.

Na innych zasadach oparł Traktat Wersalski likwidację majątków niemieckich w Głównych Mocarstwach Sprzymierzonych np. we Francji. Rząd francuski ustaloną przez siebie cenę za zlikwidowany majątek nie wypłaca likwidowanemu, lecz zalicza na kapitał odszkodowaniony, należny jej od Niemiec, obywatelowi zaś zlikwidowanemu przysługuje prawo żądania odszkodowania od rządu Niemieckiego (art. 297 p 4).

Różnica ta, wielce doniosła, już w dużej mierze tłumaczy, dlaczego Francja oddawna już przeprowadziła likwidację majątkowego stanu posiadania niemieckiego, u nas zaś akcja ta, rzec można, wchodzi dopiero w fazę rozkwitu.

Z drugiej strony należy wysnuć stąd jeszcze jedną ważną wskazówkę, mianowicie, że celem możliwie rychłego i pełnego przeprowadzenia akcji likwidacyjnej należy niezbędne kapitały uruchomić przez wysiłek naszego własnego społeczeństwa, nie oglądając się i nie wymagając od Skarbu Państwa całkowitego sfinansowania akcji, a zadawalniając się pomocą finansową Skarbu Państwa w granicach możliwych i nieszkodzących urzeczywistnieniu innych, celów państwowych.

Przechodząc do analizy artykułów 92 i 297 Traktatu wymagają wyjaśnień trzy zasadnicze pytania:

1. Kto podlega likwidacji?
2. Co podlega likwidacji?
3. W jaki sposób wykonuje się prawo likwidacji, czyli jakie jest postępowanie likwidacyjne?

Stosownie do przepisów artykułów 92 i 297 Traktatu oraz przyjmując pod uwagę art. 91 tego Traktatu jakoteż art. 4 i 6 Traktatu dodatkowego między Głównymi Mocarstwami a Polską, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. U. R. P. 1920 r. Nr. 110, poz. 728), jak również ustawę z dnia 20 stycznia 1920 r. „o obywatelstwie Państwa Polskiego“ (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 44 r. 1920) w odpowiedzi na pierwsze pytanie należy stwierdzić, iż likwidacji podlegają:

- a) Niemcy, którzy stale zamieszkiwali w Niemczech, a w Polsce posiadali tylko swe majątki, prawa lub udziały;
- b) Niemcy, którzy osiedlili się na terytorjum, należącym obecnie do Polski, dopiero po 1 stycznia 1908 roku;
- c) Niemcy, którzy przed dniem 10 stycznia 1920 r. (data uprawomocnienia się Traktatu Wersalskiego) całkowicie opuścili Polskę;
- d) Niemcy, którzy jakkolwiek urodzili się na terytorjum polskiem z rodziców tutaj stałe zamieszkałych, których jednakowoż rodzicie w chwili uprawomocnienia się Traktatu już nie mieli w Polsce stałego zamieszkania;
- e) Niemcy, którzy do dnia 10 stycznia 1920 r. mieszkali poza granicami obecnego Państwa Polskiego i Rzeszy Niemieckiej i nie nabyli na mocy Traktatu Wersalskiego obywatelstwa jednego z Państw Sprzymierzonych.

Prócz wymienionych kategorii osób fizycznych, Traktat Wersalski przewiduje nadto, likwidację majątków, należących do „spółek przez obywateli niemieckich kontrolowanych“.

Jakie spółki należy tutaj mieć na uwadze, rozwiązuje ustawa z dnia 4.III.1920 r. „o rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich“ (Dz. U. R. P. 1920 r. Nr. 25, poz. 153), oraz rozporządzenie wykonawcze do tejże ustawy (Dz. Ust. R. P. 1920 r. Nr. 45, poz. 282). Artykuł pierwszy ustawy orzeka, że mają być zgłoszone do rejestracji majątki, należące w dniu 1 stycznia 1920 r. do „osób prawnych, zarządzanych lub kontrolowanych przez tychże (niemieckich) obywateli, niezależnie od miejsca znajdowania się siedziby tych osób prawnych; art.

pierwszy rozporządzenia brzmi, iż za niemieckie, w myśl ustawy z dnia 4.III.1920 r., „uważane są majątki, prawa i interesy, znajdujące się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i należące w dniu 10 stycznia 1920 roku do spółek, товариств i stowarzyszeń, zarządzanych lub kontrolowanych przez tychże (niemieckich) obywateli, niezależnie od charakteru, celów i zadań tych spółek, товариств, stowarzyszeń, jak również, jeżeli siedziba ich znajduje się na terytorjum Niemiec, lub jeżeli działają one na podstawie statutów, zatwierdzonych przez władze niemieckie, lub w których udziały ma Państwo niemieckie“.

Z tego należy wywnioskować, iż pod określeniem traktatowem „spółki kontrolowane przez obywateli niemieckich“ należy rozumieć wszelkie wogóle bez wyjątku niemieckie osoby prawne niezależnie od charakteru ich działalności i siedziby. To znaczy podlegają likwidacji: 1) wszelkie spółki przemysłowe i handlowe, 2) prywatne instytucje kulturalne, oświatowe, dobroczynne i t. p., 3) prywatne instytucje o charakterze społecznym i gospodarczym i 4) instytucje kredytowe oraz finansowe, w których państwo niemieckie ma te lub inne udziały, oraz fundusze, — mające osobowość prawną, a działające na podstawie statutów niemieckich i zarządzane przez obywateli niemieckich.

Przechodząc do określenia rozmiarów i przedmiotu likwidacji, stwierdzamy, iż Traktat Wersalski ujmuje je bardzo szeroko, gdyż punkt b art. 297 (a co do Polski i ustęp 4 art. 92) głosi, iż: „Państwa sprzymierzone i stowarzyszone zachowają sobie prawa zatrzymania oraz likwidacji wszystkich majątków, praw i udziałów (tous biens, droits et intérêts) należących w chwili uprawomocnienia się Traktatu....“

A więc absolutnie wszystko, co z tego lub innego tytułu stanowiło w dniu 10.I.1920 r. własność obywatela niemieckiego (osoby fizycznej lub prawnej) może być zatrzymane lub zlikwidowane.

To też na tej podstawie ustawa z dnia 4 marca 1920 roku przewiduje, iż mają być rejestrowane wszystkie majątki, prawa i udziały obywateli Rzeszy Niemieckiej lub osób prawnych, zarządzanych lub kontrolowanych przez tychże obywateli.

Artykuł 2 wymienionej ustawy idzie dalej i upoważnia

Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych oraz Ministrem, do którego właściwości należy dany majątek, do zarządzenia rejestracji i tych obiektów, które należąc do bywateli niemieckich w czasie pomiędzy 1 lipca 1914 r. a 10 stycznia 1920 r. przeszły do właściciela z inną przynależnością państwową.

Takie zarządzenie słusznem wydawało się z tego względu, iż już na samym początku wojny zawarto szereg fikcyjnych transakcji, na wszelki wypadek, głównie ze względu na obawy przypuszczalnych konfiskat, sekwestru lub innych zarządzeń przymusowych, stosowanych przez władze w stosunku do obywateli wrogiego państwa wojującego. W ten sposób cały szereg obiektów, faktycznie należących do osób obowiązanych do zgłoszenia swych majątków podlegających likwidacji, formalnie, na pierwszy rzut oka, nie podlegałyby przepisom Traktatu i ustaw likwidacyjnych..

Z powyższego wynika, iż co do przedmiotu prawo do likwidacji musi być rozumiane bardzo szeroko; należy tutaj zaliczać wszelkie majątki nieruchome miejskie i wiejskie, wraz z przynależnościami i inwentarzem żywym i martwym, wszelkiego rodzaju ruchomości, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe; sumy w gotówce, depozyty, kaucje, wierzytelności, akcje, obligacje, weksle, prawa hipoteczne, prawa wynikające z umów wszelkiego rodzaju i t. d. jednym słowem wszystko, co stanowi jakąkolwiek wartość realną i gdzie w ten lub inny sposób bierze udział kapitał niemiecki.

Rząd Polski częściowo ze względów humanitarnych, częściowo ze względów technicznych i politycznych, ograniczył nieco, przyznany Polsce przez Traktat zakres przedmiotu likwidacji. W tej mierze ustawodawstwo przewiduje, iż zwalnia się od likwidacji:

- a) majątki ruchome urzędników niemieckich i ich domowników, jako też całkowity majątek, który w dniu 1-ym października 1919 r. należał do tych urzędników niemieckich, którzy na mocy umowy polsko-niemieckiej pozostali w polskiej służbie państwowej. (Umowa Polsko-Niemiecka, z dnia 9 listopada 1919 r.) (p.b. art. 3 ustawy z dnia 4.III.1920 r.);

- b) przedmioty i pretensje, które na mocy praw, obowiązujących w poszczególnych okręgach sądowych wolne są od egzekucji (Rozp. Rady Ministrów z dnia 26 września 1921 r. (Dz. U. R. P. 1921 r. Nr. 84, poz. 595, § 1); p. c. art. 3 ustawy 4.III.1920);
- c) majątki obywateli niemieckich, którzy na mocy Traktatu Wersalskiego nabyli obywatelstwo Wolnego Miasta Gdańska (Konwencja Polsko-Gdańska, umowa z dnia 24 października 1921 r).

Ponadto w myśl art. 4 ustawy z dnia 4 marca 1920 r. (Dz. U. R. P. 25 (153) Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych oraz właściwym Ministrem władny jest zwalniać od obowiązku zgłaszania (a co zatem od likwidacji) poszczególne grupy i kategorie majątków, praw i udziałów, a to ze względów bądź politycznych, bądź też państwowo-gospodarczych.

## II.

### **Polskie ustawodawstwo wykonawcze w dziedzinie likwidacji.**

Przed wyjaśnieniem sprawy postępowania likwidacyjnego, zdaniem mojem, nie będzie zbyt cennym, chociażby pobieżnie, wskazać na trudności, napotymane na tej drodze. Trudności te były trzech rodzajów: prawne, polityczne i ekonomiczne.

Likwidacja własności nie miała precedensu w prawodawstwie, trzeba więc było stworzyć normy prawne, regulujące praktyczne przeprowadzenie likwidacji. Zadanie to trudne było tembardziej, że przy opracowaniu odnośnych ustaw wykonawczych trzeba było liczyć się z tem, że na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej działa kilka różnych kodeksów, stosownie do b. dzielnic i b. zaborów.

Do tego przychodziły trudności polityczne—częste zmiany Rządu, a co zatem zmiany zapatrywań na akcję likwidacyjną, ogromnie utrudniały konsekwentne i planowe przeprowadzenie jej w trybie szybszym. Stosunki międzynarodowe, wojna polsko-bolszewicka, też w dużej mierze wpłynęły na zwłokę w przeprowadzeniu akcji.

Trzecia kategoria trudności → ekonomiczne — polegały na tem, iż, jak wyżej zaznaczono, Traktat Wersalski wyraźnie nakłada na Polskę obowiązek zapłacenia sumy szacunkowej wywłaszczanemu. Skarb Państwa nigdy nie był na tyle zasobny, aby mógł całkowicie ponosić, ciężar zapłaty za likwidowane objekta, wobec tego należało przy opracowywaniu ustaw wykonawczych, regulujących akcję likwidacyjną obmyśleć sposoby najmniej obciążające Skarb Państwa.

Trudności powyższe zatamowały do pewnego stopnia przeprowadzenie akcji likwidacyjnej. Jednakowoż trudności te powoli dało się przezwyciężyć i, kiedy został stworzony cały komplet środków prawnych, została definitywnie ustalona postawa Rządu w tym kierunku i, chociaż w drobnym stosunkowo zakresie udzielone zostały dla akcji likwidacyjnej pewne środki obrotowe, należy spodziewać się, iż akcję likwidacyjną, wchodzącą w drugą fazę, da się bezwarunkowo skutecznie i konsekwentnie doprowadzić do pomyślnego zakończenia.

Pierwszem zadaniem w akcji likwidacyjnej było przeprowadzenie rejestracji „majątków, praw i udziałów“, podlegających likwidacji i ich zabezpieczenie przed wykroczeniami przeciw p. b. ustępu 2 art. 297 Traktatu Wersalskiego, który zabrania właścicielowi, mającemu podległy likwidacji rozporządzać majątkiem i obciążać go bez zgody danego państwa.

Należało tutaj liczyć się przedewszystkiem z dążnością do ukrycia majątku w ten lub inny sposób, głównie drogą fikcyjnych transakcji.

W tym celu została wydana ustawa z dnia 4.III.1920 r. „o rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich“ (Dz. U. z 1920 r. Nr. 26, poz. 153).

Na mocy tej ustawy i w myśl rozporządzenia do niej, majątki, prawa i udziały, znajdujące się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i należące w dn. 10 stycznia 1920 r.: a) do obywateli Rzeszy Niemiec bez względu na ich zamieszkanie i b) do spółek, towarzystw i stowarzyszeń zarządzanych lub kontrolowanych przez tychże obywateli, niezależnie od charakteru, celów i zadań tych spółek i towarzystw, jak również, jeżeli siedziba ich znajduje się w Niemczech, lub jeżeli działają one

na podstawie statutów, zatwierdzonych przez władze niemieckie, lub też, w których udziały ma Państwo Niemieckie — podlegały zgłoszeniu przed władzami administracyjnymi I instancji.

Do powyższego zgłoszenia obowiązani są w myśl ustawy, ich właściciele, dzierżawcy, użytkownicy, umowni i faktyczni posiadacze, depozytariusze, dłużnicy, wierzyciele, zarządcy, kuratorzy, pełnomocnicy i t. d. słowem każdy, kto w ten lub inny sposób miał styczność z takim mieniem. Zgłoszenie winno być dokonane w ciągu 2 miesięcy, od daty ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 4.III.1920 r., to znaczy od dnia 10 czerwca 1920 r. (Dz. U. R.P. 1920 r. Nr. 45, poz. 22, art. 6).

Zgłoszone w ten sposób majątki, prawa i udziały podlegały w dalszym ciągu zabezpieczeniu przed nadużyciami ze strony ich właścicieli. Mianowicie stosownie do art. 6 ustawy z dn. 4.III.1920 r. majątki te nie mogły być alienowane, wydzierżawione, obciążone ani wywożone poza granice Państwa Polskiego, a wierzytelności spłacone bez zezwolenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych, oraz właściwym ze względu na charakter danego obiektu ministrem (skarbu, przemysłu i handlu lub rolnictwa).

Art. 7 ustawy przewiduje unieważnienie tych czynności, dokonanych wbrew powyższym przepisom, zaś art. 12 ust. przewiduje, iż za niezgłoszenie, ukrywanie, niszczenie lub usuwanie obiektów, podlegających zgłoszeniu grozi karą aresztu od dni 7-miu do 6-ciu miesięcy i grzywną do 1.000.000 mkp. Wreszcie art. 13 głosi, że majątki, prawa i interesy objęte obowiązkiem zgłoszenia mogą być zatrzymane lub zlikwidowane w drodze, którą określi ogólna ustawa o likwidacji. Zasady likwidacji ujęła ustawa z dnia 15.VII.1920 r. „o likwidacji majątków prywatnych w wykonaniu Traktatu Pokoju“ (Dz. U. 1920 r. Nr. 70, poz. 467. W myśl art. 2 tej ustawy kwalifikacja obiektów do likwidacji powierzona została Komitetom Likwidacyjnym, których, w myśl rozporządzenia z dnia 28 listopada 1920 r. (Dz. U. R. P. 1920 r. Nr. 107, poz. 704), tworzy się dwa: jeden w Poznaniu dla likwidacji obiektów, położonych na tere-

nie b. dzielnicy pruskiej i drugi w Warszawie dla pozostałego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej.

W skład Komitetów Likwidacyjnych wchodzi: Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie i Komisarz Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu w charakterze przewodniczących, (zastępców przewodniczących wyznacza Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego), delegaci Ministra Spraw Zagranicznych, Prokuratorji Generalnej oraz Ministrów, do kompetencji których należy likwidowany obiekt w myśl ustawy z dnia 4.III.1920 r.

Do zakresu działania Komitetów Likwidacyjnych należy:

1) Kwalifikowanie do likwidacji majątków, praw i udziałów:

a) zarejestrowanych w myśl ustawy z dnia 4 marca 1920 r.

b) będących w ewidencji poszczególnych Ministerstw;

c) będących w ewidencji Komitetów Likwidacyjnych;

2) Decyzje o sposobie przeprowadzenia likwidacji (art. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r.);

3) przeprowadzenie samej likwidacji;

4) zwalnianie od likwidacji;

5) wydawanie wszelkich zarządzeń, związanych z likwidacją.

Do zaznaczonej w punkcie 1 grupy b. zaliczamy obiekty, które jeszcze przed wydaniem ustawy z 4.III.1920 r. zostały bądź zasekwestrowane, bądź też objęte pod przymusowy zarząd państwowy przez te, lub inne władze i urzędy państwowe, które już po większej części nie zostały zgłoszone w trybie ustawy marcowej a tylko pozostały w ewidencji odnośnych Ministerstw. Co do takich obiektów właściwe Ministerstwa występują na Komitet Likwidacyjny z odnośnym wnioskiem o likwidacji.

Pomimo postanowień i klauzul karnych, przewidywanych ustawą marcową za niezgłoszenie majątków, praw i udziałów, pewna ilość obiektów nie została zarejestrowana. Komitety Likwidacyjne w ten lub inny sposób otrzymując wiadomości o takich obiektach mają je w osobnej ewidencji i zastosowując

przepisy art. 7 i 12 ustawy z dnia 4 marca 1920 r. wdrażają postępowanie likwidacyjne — stąd mamy grupę c pod liczbą 1.

Sposobów likwidacji ustawa z dnia 15 lipca 1920 r. przewiduje trzy:

- a) przez zbycie majątku, prawa lub udziału przez właściciela;
- b) przez zatrzymanie na rzecz Państwa i
- c) przez sprzedaż przymusową.

Każdy z tych sposobów likwidacji ma swoje dobre i złe strony, każdy z nich napotykał i napotyka na większe lub mniejsze trudności.

Na początku akcji likwidacyjnej Komitety Likwidacyjne zatrzymywały się prawie wyłącznie na pierwszym sposobie, to znaczy stosując likwidację przez nakaz zbycia majątków, praw i udziałów w drodze dobrowolnej umowy.

Postępowanie likwidacyjne w tych wypadkach polega na tem, że Komitet Likwidacyjny po przeprowadzeniu dochodzenia co do likwidacyjności danego obiektu, kwalifikował go do zbycia, wyznaczając właścicielowi majątku podlegającego likwidacji termin, w którym obiekt ma być zyty, oraz wymieniał zasadnicze warunki, jakim winien odpowiadać nowonabywca. Termin do zbycia, w myśl przepisów ustawy, nie może być krótszy nad jeden miesiąc i nie powinien przekraczać sześciu miesięcy od daty doręczenia właścicielowi likwidowanego obiektu odpisu postanowienia Komitetu Likwidacyjnego względnie od daty ogłoszenia w Monitorze Polskim odnośnej uchwały, art. 7 i 8 ustawy z dnia 15.VII 1920 roku).

Warunki, jakim winien odpowiadać nowonabywca ustawowo nie są sprecyzowane pozostawia się to uznaniu Komitetów Likwidacyjnych, które w myśl ogólnej polityki Rządu Polskiego, zwłaszcza w zakresie polityki agrarnej wysunęły następujące zasadnicze warunki:

- 1) warunek sine qua non — obywatelstwo polskie;
- 2) kwalifikacje fachowości stosownie do charakteru likwidowanego obiektu;
- 3) aby obiekt nabywane były nie w celach spekulacyjnych;

- 4) pozatem pierwszeństwo mają:
  - a) reemigranci;
  - b) zdemobilizowani wojskowi, odznaczeni na polu walki;
  - c) małorolni lub bezrolni o ile chodzi o majątki rolne lub drobne posiadłości miejskie;
- 5) aby transakcja nie nosiła cech fikcyjności.

O ile stało się zadość powyższym wymogom, Komitet Likwidacyjny po zbadaniu i przeprowadzeniu dochodzeń co do osoby nabywcy zatwierdzał kontrakt kupna i na tem się kończyła akcja.

Jakkolwiek powyższy sposób likwidacji niemieckiego stanu posiadania w Polsce i ze względów czysto technicznych i z punktu widzenia najmniejszej odpowiedzialności i ryzyka ze strony Skarbu Państwa był najdogodniejszy, najmniej skomplikowany i wobec tego najwięcej wskazany i o ile na początku dał stosunkowo dość poważne, a nawet, zważywszy na różnego rodzaju trudności, zadawalniające rezultaty, o tyle z biegiem czasu sposób ten stawał się coraz mniej realny.

Wiele potemu złożyło się przyczyn, a najważniejszą z pomiędzy nich — postawa Niemców. O ile na początku likwidowani częstokroć nie czekając nawet na wezwanie powołanych czynników, występowali z zaofiarowaniem do sprzedaży swych majątków, o tyle z czasem, licząc się z jednej strony z chwiejną nieraz naszą polityką wewnętrzną, z drugiej zaś strony pod naciskiem i na rozkaz z Berlina zaczynają wykazywać postawą wyraźnie oporną a nawet wrogą. Znać są na przykład z raportów wypadki szczucia psami lub wygrażania siłą i bronią osobom zgłaszającym się, celem oględzin majątków, zakwalifikowanych do likwidacji. Skonstatowano ostatnio cały szereg wypadków dewastowania takich majątków, wywożenia żywego i martwego inwentarza lub też zamiany go na gorszy (co wyraźnie sprzeciwia się §§ 97 i 98 kodeksu cywilnego i przepisom ustaw likwidacyjnych).

Z tych też jak i szeregu innych powodów sposób likwidacji w drodze dobrowolnego zbycia, stawał się coraz to mniej zadawalniającym, tak że należało z kolei zastanawiać się nad użyciem dalszych sposobów, celem realizowania prawa likwidacji.

Do wyboru były dwa dalsze sposoby:

p. b. ust. 2 — zatrzymanie na rzecz Państwa,

p. c. ust. 2 — sprzedaż przymusowa.

Jak jeden tak idrugi sposób napotykał na szereg bardzo poważnych trudności: ostatni sposób ze względów prawnych, sposób zatrzymania na rzecz Państwa ze względów praktycznych i finansowych.

Trudności pierwszej kategorii polegały na tem, że należałoby wydać w tym wypadku bardzo obszerną specjalną ustawę postępowania licytacyjnego — obszerną dlatego, iż należałoby uwzględnić przepisy prawa, obowiązujące w trzech dzielnicach, a dodając Kresy Wschodnie jeszcze i tom X prawa rosyjskiego. Pomijając już te tak znaczne trudności, potrzeba było by specjalnych zarządzeń głównie z tego względu, iż niezbędnym byłoby przy opracowaniu przepisów licytacyjnych zwrócić baczną uwagę na wyeliminowanie pewnych grup od udziału w przetargu publicznym (obywatele obcy, sztramani, spekulanci i t. p.)

Z powyższych zasadniczych względów należało zatrzymać się na sposobie zatrzymania na rzecz Państwa. Tu, jak zaznaczono wyżej, nasuwały się znów trudności: 1) finansowe i 2) praktyczne.

Do trudności pierwszej kategorii zaliczam w głównej mierze trudną sytuację finansową Skarbu Państwa. Zważywszy, że za majątek likwidowany należy wypłacić według szacunku uprawnionemu, że podlegałoby wywłaszczeniu przeszło 100.000 ha i znaczna ilość innych obiektów, jest jasnem, iż należałoby wydać w tym celu wielkie sumy, które uległyby naraz wywozowi poza granice Państwa.

Zważając na tak poważne trudności finansowe należało szukać wyjścia w ten sposób, aby majątki zatrzymane w myśl p. b art. 2 ustawy z dnia 15.VII.1920 r. wolno było niezwłocznie zbywać prywatnym reflektantom. Wobec zaś brzmienia art. 6 ustawy konstytucyjnej ze względu na to, że tryb postępowania na postawie bezpośredniego stosowania tego artykułu niezmiernie utrudniałby, jeżeli nie całkowicie, uniemożliwiał wprost całej akcji likwidacyjnej — Rząd, na wniosek Głównego Urzędu Likwidacyjnego wystąpił do Sejmu i uzyskał

ustawę z dnia 28.VII.1922 r. (Dz. U. 1922 r. Nr. 67, 602), uprawnijającą Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego, w porozumieniu z Ministrem Skarbu, Spraw Wojskowych, Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz Prezesem Głównego Urzędu Ziemskiego do zbycia nieruchomości majątków, które przeszły lub przejdą na rzecz Państwa, w myśl ustawy z dn. 15.VII 1920 r. W dalszym ciągu należało usunąć trudności czysto techniczne z powodu ustawy również z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. 1920 r. Nr. 70, poz. 462) „o wykonaniu reformy rolnej“.

Art. 4 wymienionej ustawy przewiduje, iż: „dobra, znajdujące się w posiadaniu Państwa, będą przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przekazywane Głównemu Urzędowi Ziemskiemu na parcelację i osadnictwo“, art. 1 tejże ustawy stanowi, iż: „na cele przeprowadzenia reformy rolnej przeznaczają się do dyspozycji Głównego Urzędu Ziemskiego dobra, będące własnością Państwa, oraz te, które na skutek likwidacji byłych państw zaborczych jakoteż na mocy specjalnych ustaw, przejdą na własność Państwa“.

Powyższe przepisy ustawy o wykonaniu reformy rolnej paraliżowały możliwość wykorzystania dobrodziejstw ustawy z dnia 28 lipca 1922 r., upoważniającej odnośne czynniki rządowe do zbywania majątków likwidacyjnych, zatrzymanych na rzecz Państwa, z tego względu, iż w razie stosowania do majątków, zatrzymanych na rzecz Państwa przepisów art. 1 i 4 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, Skarb Państwa musiałby wyasygnować za te majątki całkowitą sumę szacunkową, czyli niezbędną byłoby mieć w rozporządzeniu na tę akcję wiele tysięcy miliardów, co przechodzi obecnie siły Skarbu. Jedyną pomocą w akcji likwidacyjnej ze strony Skarbu Państwa mogłoby być finansowanie akcji w postaci stosunkowo krótkoterminowego i zwrotnego kredytu w pewnych minimalnych rozmiarach (o czym niżej).

W ten sposób Rząd stanął przed nowym zadaniem do rozwiązania, powiększonym nadto przez przepisy art. 13 ustawy o reformie rolnej. Trudno też było w tych warunkach spodziewać się, aby znalazła się dostateczna ilość reflektantów na nabycie majątków, zatrzymanych na rzecz Państwa i sprzedawanych z ramienia Rządu w trybie ustawy z dnia 28 lipca 1922 r.

W tej mierze dawał się słyszeć cały szereg głosów, że nie można żądać od kogoś, aby chciał nabyć majątek ziemski, o ile nie ma nawet w przybliżeniu danych co do terminu, w jakim on w myśl ustawy o wykonaniu reformy rolnej może podlegać wykupowi i za który „cenę wykupna ma stanowić (jak głosi art. 13 ustawy) połowa przeciętnej ceny targowej, płaconej za majątki o zbliżonym obszarze w danej okolicy“. I rzeczywiście trudno żądać tak wielkiego poświęcenia, aby człowiek kupujący dzisiaj od Skarbu majątek za pewną sumę po roku lub dwóch dajmy na to, winien był odstąpić go Państwu za  $\frac{1}{2}$  ceny.

Wyjście z tak wytworzonej sytuacji, mogło się znaleźć tylko na drodze wydania noweli do ustawy o wykonaniu reformy rolnej, co też nastąpiło z chwilą uchwalenia przez Sejm ustawy z dnia 25 września 1922 r. „w przedmiocie uzupełnienia ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej“ (Dz. U. R. P. 1922 r. Nr. 89, poz. 806).

Ustawa powyższa przewiduje:

- 1) że majątki ziemskie, które przeszły lub przejdą na rzecz Państwa w myśl p. b art. 2 ustawy z dnia 15.VII 1920 r. (D. U. 1920 r. Nr. 70, poz. 467) będą rozsprzedawane za zapłatę pełnej należitości (szacunkowej);
- 2) kolejność kandydatów zgłaszających się na nabycie tych majątków;
- 3) że majątki ziemskie, nabyte przez polskie osoby fizyczne i prawne bądź z liczby majątków zatrzymanych na rzecz Państwa w myśl ustępu b art. 3 ustawy z dnia 15.VII.1920 r., bądź z liczby majątków prywatnych, zakwalifikowanych do likwidacji w myśl zasad ustępu a art. 2 tejże ustawy podlegają przymusowemu wykupowi na mocy ustawy z dnia 15.VII.1920 r. o wykonaniu reformy rolnej dopiero po wyczerpaniu na terenie województw Poznańskiego i Pomorskiego majątków w p.p. 1—8 art. 1 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, wymienionych lecz nie później niż po upływie 18 lat.

W ten sposób dało się rozwiązać i to zagadnienie, a wydane w następstwie rozporządzenie wykonawcze z dnia 1 gru-

dnia 1922 r. (Dz. U.R.P. 1922 r. Nr. 112, poz. 1025) do ustawy z dnia 28 lipca 1922 r., uwzględniające wymogi noweli z dnia 25 września 1922 r. daje prawo twierdzić, iż Rząd stał się w posiadaniu całego kompletu środków prawnych, pozwalających mu ściśle i planowo przeprowadzać akcję likwidacji majątków niemieckich na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zatrzymania na rzecz Państwa.

### III.

#### **Przeprowadzenie likwidacji przez zatrzymanie na rzecz Państwa.**

Będąc w posiadaniu środków prawnych Komitety Likwidacyjne wkroczyły w drugą fazę akcji likwidacyjnej, drogą zatrzymania majątków na rzecz Państwa, celem dalszego ich odsprzedawania osobom prywatnym, bądź fizycznym, bądź prawnym.

Dla wyjaśnienia tej akcji należy scharakteryzować sposób postępowania Komitetów Likwidacyjnych, G. U. L. i Komisarjatu w Poznaniu oraz władz, w porozumieniu z którymi na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1922 r., ma się dokonywać sprzedaż omawianych majątków.

Art. 1 ustawy upoważnia do sprzedaży majątków Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Spraw Wojskowych, Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz Prezesem Głównego Urzędu Ziemskiego (obecnie Ministrem Reform Rolnych).

Art. 2 przewiduje, iż ostateczne kontrakty sprzedaży zatwierdza Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego i Minister Skarbu.

Rozporządzenie wykonawcze z dnia 1 grudnia 1922 r., wydane na mocy art. 3 ustawy z dn. 28/VII, rozdzielając czynności wykonawcze, nakazuje przeprowadzenie każdej z głównych czynności w ściśle określonym terminie — resztę terminów ustaliła praktyka.

I tak Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego najpierw ogłasza w „Monitorze Polskim“ spis majątków przeznaczonych do zbycia w myśl ustawy z dnia 28 lipca 1922 r., podając do powszechnej wiadomości nazwę majątku, obszar jego i charakterystyczne cechy, imię i nazwisko likwidanta, oraz cenę szacunkową. Następnie Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego określa wysokość wadium, które winno być złożone przez reflektanta jednocześnie ze złożeniem podania do jednego z dwóch Komitetów Likwidacyjnych (w Poznaniu lub w Warszawie, zależnie od tego, czy likwidowany obiekt leży w obrębie dwóch województw zachodnich: poznańskiego i pomorskiego, czy na pozostałym terytorjum Państwa) i w końcu określa termin, w jakim podania mają być składane (praktyka ustaliła w tym wypadku termin 30-dniowy od dnia ukazania się ogłoszenia).

Po upływie powyższego terminu Komitety Likwidacyjne przystępują niezwłocznie do ustalenia listy kandydatów; ustalenie tej listy winno nastąpić w terminie dziesięciodniowym. Przy ustalaniu list kandydatów przewidywane jest specjalnie wzmożone quorum Komitetu Likwidacyjnego (normalny skład patrz strona 11) w składzie: Przewodniczący (Prezes G. U. L. w Warszawie, Komisarz G. U. L. w Poznaniu) lub jego zastępca i delegaci Ministerstw: Skarbu, Reform Rolnych, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Spraw Wojskowych i Ministerstwa, do właściwości którego należy przeznaczony do zbycia majątek, o ile przedstawiciel jego nie wchodzi do Komitetu, jako stały członek.

Po ustaleniu list zostają one niezwłocznie przekazane Prezesowi Głównego Urzędu Likwidacyjnego. Prezes G. U. L. w terminie 14-dniowym ostatecznie oznacza osobę z pomiędzy kandydatów, z którą należy spisać kontrakt sprzedaży, polecając tę czynność właściwemu urzędowi (w Warszawie — Główny Urząd Likwidacyjny, w Poznaniu — Komisarjat Głównego Urzędu Likwidacyjnego) — w porozumieniu z Prokuraturą Generalną Rzeczypospolitej Polskiej.

I wreszcie ostateczne zatwierdzenie kontraktu sprzedaży przez Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego i Ministra Skarbu w wykonaniu art. 2 ustawy z dnia 28 lipca 1922 roku,

winno nastąpić najdalej w ciągu dni 14-tu od dnia przekazania Prezesowi G. U. L. kontraktu przez właściwy urząd.

W ten sposób sporządzony i zatwierdzony kontrakt stanowi tytuł do przelewu prawa własności.

Zadanie Komitetów Likwidacyjnych w przeprowadzaniu omawianej akcji jest wysoce doniosłe i odpowiedzialne oraz trudne i drażliwe, głównie przy oznaczaniu kandydatów.

§ 5 Rozporządzenia z dnia 1/XII - 1922 r. w myśl art. 1 noweli do ustawy o wykonaniu reformy rolnej, przy wyborze kandydatów na nabycie majątków, przewiduje następującą kolejność:

- 1) grupa osadnicza;
- 2) instytucje upoważnione do parcelacji;
- 3) inne polskie osoby fizyczne i prawne,

poza tem ustęp 2 § 6 Rozporządzenia głosi, iż „przy równych warunkach, tak przy obiektach powyżej jak i poniżej 180 ha, pierwszeństwo mają inwalidzi wojsk polskich oraz osoby, które się w szeregach wojsk polskich odznaczyły“.

Poza wymienionymi formalnymi wskazówkami co do osoby nowonabywcy Komitety Likwidacyjne winne — ze względu na założenia likwidacji — bardzo skrupulatnie oceniać kandydatury reflektantów z punktu widzenia fachowości i — co najdelikatniejszą stanowi stronę — kwalifikacji moralno-państwowych.

Jak wynika z tendencji Traktatu Wersalskiego, akcja likwidacyjna jest akcją polityczno-państwową, której zadaniem jest częściowa restytucja polskiego stanu posiadania w kraju, gdzie żywioł niemiecki sztucznie i bezwzględnie nasadzany miał wyeliminować rdzenny żywioł polski. Jednocześnie z powyższem władze likwidujące muszą mieć na uwadze poważne zadanie — zabezpieczenie naszych granic zachodnich.

Z tych względów Komitety Likwidacyjne przy wyborze kandydatów na nabycie majątków, zatrzymanych na rzecz Państwa w myśl p. b art. 2 ustawy z dnia 15/VII - 20 r. przeprowadzają bardzo ściśle i żmudne, a częstokroć uciążliwe dochodzenia co do osób tak fizycznych, jak i prawnych, kandydujących na nabycie, a chyba zbędnem byłoby udawadniać,

jak wysoce odpowiedzialną i drażliwą jest w podobnych sprawach decyzja.

Dla osiągnięcia powyższego celu, przy badaniu osoby reflektanta, dochodzenia prowadzone są w kierunku wyjaśnienia, czy dana osoba jest odpowiednią z punktu widzenia ogólnej polityki gospodarczej Państwa Polskiego, w szczególności zaś, czy ona:

a) daje dostateczne i pewne gwarancje spełnienia postulatów, związanych z obroną interesów Państwa;

b) czy odpowiada zamierzeniom polskiej polityki kolonizacyjnej na ziemiach zachodnich kraju;

c) czy daje gwarancję utrzymania ziemi w należytej kulturze rolnej tudzież gospodarki na należytych poziomach.

W celu przestrzegania postulatów, wymienionych w punkcie a i b, w myśl Rozporządzenia z dnia 1/XII - 1922 r. Komitet Likwidacyjny w Poznaniu, dla kwalifikacji kandydatów na nabycie majątków został dopełniony przez specjalnego delegata Ministerstwa Spraw Wojskowych. Nadto w charakterze delegatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na odnośne posiedzenia Poznańskiego Komitetu Likwidacyjnego bywają powoływani każdorazowo Wojewodowie: Poznański lub Pomorski — w Warszawskim Komitecie w tych wypadkach powołuje się przedstawicieli odpowiednich ministerstw.

Dalej w celu zabezpieczenia wymogów, przytoczonych w punkcie c, reflektanci wraz ze składaniem podania o zaliczenie ich w poczet kandydatów winni przedłożyć:

1) curriculum vitae;

2) zaświadczenie urzędów Państwowych (Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Głównego Urzędu Ziemskiego, obecnie Min. Reform Rolnych i t. p.) lub organizacji społecznych (jak Towarzystwo Rolnicze, Kółko Rolnicze i t. p.) o fachowości;

3) poświadczenie władz miejscowych i znanych osób o kwalifikacjach moralnych i dotychczasowym charakterze zajęć reflektanta.

Poza powyższymi ogólnymi warunkami władze likwidujące, w fazie rozpatrywania list kandydatów, zgłaszających się o nabycie w tym trybie likwidowanych obiektów, uwzględ-

dniając ogólną politykę gospodarczą Państwa, postawiły dodatkowe warunki dla nowonabywców, z których bardziej zasadnicze znaczenie mają następujące:

1) Zobowiązanie się ze strony nowonabywcy do odstąpienia z majątku nabywanego do dyspozycji Głównego Urzędu Ziemskiego (Min. Reform Rolnych), względnie instytucji lub osób przez ten Urząd wskazanych do 30% areалу na cele parcelacyjne po cenach, odpowiadających cenie nabycia danego obiektu od Państwa;

2) W wypadkach, kiedy nowonabywca zamierzałby w ciągu pierwszych 10 lat od dnia przewłaszczenia obiektu zbyć go, zastrzega się dla Państwa prawo odkupu po cenie nabycia w przeliczeniu na walutę złotą polską, z uwzględnieniem kosztów ewentualnych inwestycji lub też zmniejszenia wartości obiektu na skutek nieodpowiedniej gospodarki.

O ile w terminie powyższym (10 lat) Państwo nie zechce wykorzystać prawa odkupu, zaś nabywca zechciałby zbyć majątek, winien uzyskać na taką transakcję pozwolenie Komitetu Likwidacyjnego, a w razie jego rozwiązania — Urzędu Wojewódzkiego w porozumieniu z Ministerstwem Reform Rolnych.

3) W kontrakcie kupna zamieszcza się klauzulę, że dany obiekt jest nabywany w celu natychmiastowego, osobistego i bezpośredniego przystąpienia do racjonalnej gospodarki i eksploatacji; w razie niedotrzymania tego warunku Państwu również przysługuje prawo odkupu;

4) Przewłaszczenie ostateczne i oddanie obiektu nabywanego w całkowite posiadanie nabywcy może nastąpić dopiero po spłacie całkowitej sumy kupna, do tego czasu nabywca może przejąć administrację w charakterze państwowego zarządcy na swoje własne ryzyko i odpowiedzialność.

W wypadku niedotrzymania warunków co do terminu spłaty ceny kupna, majątek pozostaje w rękach Państwa za zwrotem nabywcy sumy, wpłaconej przez niego do tego czasu po potrąceniu kosztów, wynikłych z danej sytuacji, względnie nieodpowiedniej gospodarki, zniszczeń i t. p. przez czas gospodarowania w charakterze zarządcy, jednakowoż z uwzględnieniem kosztów inwestycyjnych.

Warunki powyższe wysunęła sama praktyka przy załatwianiu pierwszych obiektów, przeznaczonych na sprzedaż w omawianym trybie.

Dalsza praktyka niewątpliwie wysunie potrzebę i innych jeszcze zarządzeń lub wskaże na niedogodność tych lub innych narazie stosowanych. Uzupełnienie ich lub zmiana nie jest połączona ze zbytnimi trudnościami, gdyż to należy do kompetencji Komitetów Likwidacyjnych oraz Głównego Urzędu Likwidacyjnego, jako władzy, kierującej postępowaniem likwidacyjnym z ramienia Rządu.

Jednocześnie w związku z ujawnionymi zabiegami ze strony likwidowanych, a skierowanymi ku dewastacji, ukrywaniu, zamianie lub aljenacji bądź to całkowitych obiektów, podlegających likwidacji, bądź też przynależności względnie inwentarza, odnośne czynniki rządowe wydały niezbędne zarządzenia, głównie zwrócone w tym kierunku, aby właściwe władze miały pilne baczenie nad obiektami, podlegającymi likwidacji celem udaremnienia niedozwolonych zabiegów oraz pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Nader ważnem zarządzeniem, wywołanem doświadczeniem, było wydanie przez Ministra Sprawiedliwości okólnika, polecającego notariuszom niesporządzanie kontraktów, dotyczących obiektów wątpliwych, a tembardziej, podlegających likwidacji bez odpowiedniego w każdym poszczególnym wypadku zaświadczenia Głównego Urzędu Likwidacyjnego. Ze względu na stałe zabiegi niektórych likwidantów, skierowane z dużą zaciętością ku utrudnieniu i wprost unicestwieniu pracy polskich czynników rządowych, w dziedzinie likwidacji niemieckiego stanu posiadania w Polsce być może dalsze zarządzenia okażą się potrzebne.

Przyjęty przez Rząd z początkiem r. 1923 plan akcji likwidacyjnej przedstawia się w sposób następujący:

Likwidację ze względu na wytworzoną sytuację należy przeprowadzać przeważnie w trybie punktu b art. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r., to znaczy przez zatrzymanie obiektów likwidowanych na rzecz Państwa. Nie znaczy to bynajmniej, aby miała być zniesioną likwidacja w drodze dobrowolnych umów,

Ten drugi tryb byłby najdogodniejszy, o ileby osoby po-  
delegujące likwidacji w myśl przepisów Traktatu Wersalskiego  
lojalnie stosowały się do uprawnień, przysługujących Pań-  
stwu Polskiemu w tej sprawie. Wobec jednak oporu znacznej  
części likwidowanych, należy z całą konsekwencją i stanow-  
czością iść do celu przez zatrzymywanie na rzecz Państwa.  
Przy tym systemie likwidacji przyjęty plan polega na tem, by  
w miarę możliwości przeciętnie co trzy miesiące ogłaszać listę  
majątków i osad, zatrzymywanych na rzecz Państwa.

Majątki w ten sposób zatrzymane na rzecz Państwa nie-  
zwłocznie przeznacza się do sprzedaży w myśl ustawy z dnia  
28 lipca 1922 r. i są sprzedawane za cenę szacunkową (opartą  
o cenę rynkową) w ręce prywatnych reflektantów, którzy  
będą odpowiadali warunkom wyżej wyszczególnionym. Do 31  
lipca 1923 r. na terytorjum całej Rzeczypospolitej przeprowa-  
dzono likwidację, zarówno w drodze dobrowolnych umów jak  
i zatrzymania na rzecz Państwa — ogółem: 735 obiektów rol-  
nych o powierzchni łącznie  $\pm$  72.000 ha i 359 realności miej-  
skich, 68 obiektów przemysłowych i 58 handlowych.

O ile przeto nie powstaną nowe, niedające się narazie  
przewidzieć przeszkody i utrudnienia, w ciągu  $1\frac{1}{2}$  roku można  
przypuszczać — uda się ostatecznie uporać ze zlikwidowa-  
niem w ramach, wskazanych przez Traktat Wersalski, części  
majątkowego stanu posiadania niemieckiego na ziemiach  
Rzeczypospolitej Polskiej.

Podstawy materialne tej wielkiej akcji są bezwarunkowo  
w obecnych czasach znacznie niewystarczające; przyznany bo-  
wiem przez Skarb Państwa kapitał zwrotny-obrotowy w wy-  
sokości trzydziestu miliardów marek, podczas gdy realna po-  
trzeba sięga do tysięcy miliardów, jest zaledwie nieznacznym  
ułamkiem rzeczywistej potrzeby. Jednakowoż i z tym kapita-  
łem obrotowym można było zapoczątkować akcję, w przeko-  
naniu, iż dalej społeczeństwo, instytucje społeczne, rozumie-  
jąc całą powagę i doniosłość rozpoczętej pracy, zrozumieją  
również, iż obowiązkiem obywatelskim jest współdziałanie  
w akcji z Rządem.

Współpraca i wysiłek obywateli tembardziej są wskaza-  
nymi, iż spotykamy się z zespoleniem się strony przeciwnej,

strony wrogo do nas usposobionej, a działającej zwartą masą w kierunku, jeżeli nie absolutnego uniemożliwienia naszej pracy, to w każdym razie stawiania, możliwie największego oporu i przeszkód.

Współpraca czynników społecznych w omawianej akcji musi iść w dwóch kierunkach:

- 1) uświadomienia szerokich mas o potrzebie i obowiązku restytucji polskiego stanu posiadania na ziemiach zachodnich i zabezpieczenia naszych granic zachodnich oraz

- 2) dopomagania czynnikom rządowym w przeprowadzeniu akcji, przede wszystkim w zakresie finansowym.

Uświadomienie praktycznie mogłoby się wyrazić we współdziałaniu z władzami w wykrywaniu i zwalczaniu nadużyć, popełnianych przez likwidantów oraz w organizowaniu finansowych podstaw dla wykonania akcji likwidacyjnej.

Oдноśne czynniki rządowe ze swej strony od początku stały na stanowisku współpracy z instytucjami społecznymi i zaznaczyły to swoje stanowisko zupełnie realnie, przekazując Związkowi Obrony Kresów Zachodnich pewną ilość obiektów rolnych w województwach zachodnich obszaru 1000 ha z zastrzeżeniem, że przydzielenie powyższych obiektów musi uzyskać aprobatę Komitetu Likwidacyjnego i że przejdą one w odpowiednie ręce, nie tylko pod względem państwowym, ale i gospodarczym.

Wysiłek społeczeństwa potrzebny jest w głównej mierze w kierunku sfinansowania akcji i to sfinansowania na swoją korzyść, gdyż wykładając gotowiznę nabywa się majątek nieruchomy, który sowiecie wynagrodzi poczyniony wkład gotówkowy. Taki wysiłek materialny niezbędny jest tembardziej, iż jak zaznaczono wyżej, udział finansowy ze strony Skarbu Państwa może być uważany li tylko za pomoc do rozpoczęcia akcji, zwłaszcza, że przyznany kredyt ma specjalne przeznaczenie i jest — jak wspominaliśmy — kredytem krótkoterminowym i obrotowym.

Suma 30.000.000.000 mkp. ma na celu zabezpieczenie Komitetowi Likwidacyjnemu możliwości wypłacenia ceny szacunkowej likwidowanemu. W obecnych warunkach cały ten kapitał wystarczy na opłacenie zaledwie kilku obiektów średniej

wielkości. Im częściej przeto kapitał ten się obróci, tem większa otwiera się możność łatwiejszego przeprowadzenia akcji likwidacyjnej, a im prędzej reflektanci zgłoszą się na nabycie likwidowanych obiektów i im mniej poszczególne jednostki będą ubiegały się o odroczenie zapłaty części sumy kupna, tem częściej będzie mógł obracać się kapitał i tem prędzej da się zakończyć całą akcję.

Niestety pod tym względem naogół niema zrozumienia w szerszych masach społeczeństwa i bardzo wiele pozostaje do życzenia.

Zmaterjalizowanie i wprost niezrozumienie, a raczej niechęć zastanowienia się nad swoim własnym interesem, już nie powiem interesem państwowym, społecznym, fałszywy punkt widzenia, dominujący dzisiaj w naszym społeczeństwie, że Państwo, jest to coś oderwanego od jednostki, a obowiązkiem Państwa jest służyć interesom osobistym i to interesom ściśle materialnym, jakby uprawniają poszczególne osoby do żądania tylko, nic ze swej strony nie ofiarując. Ta postawa ogółu i w akcji omawianej uwidaczniać się daje stale, jak i we wszystkich innych dziedzinach naszej państwowości.

Nikt nie zastanawia się, nie analizuje, ba, nawet wprost nudzą się ludzie, gdy wypadnie zetknąć się z wykładniami przepisów, z analizą praw regulujących tą lub inną dziedzinę życia państwowego. Każdy wymaga, żąda i domaga się kategorycznie i bezapelacyjnie załatwienia jego osobistego interesu w myśl jego indywidualnych, ściśle osobistych chęci i wygód.

Z całą pewnością można twierdzić, iż wśród całej masy ubiegających się o nabycie likwidowanego majątku, do wyjątków należą osoby, uprzytamniające sobie zadania akcji, jej zakres i rozumiejące jej stan formalny i faktyczny.

Ogólny punkt widzenia wyraża się w poglądzie: Rząd jest w posiadaniu wielkiej ilości obiektów materialnych, Rząd uprawniony jest do rozdawania tych obiektów, trzeba śpieszyć się dotrzeć, tą lub inną drogą, do czynników dysponujących owymi obiektami. I rozpoczyna się serja zabiegów, poszukiwań, poruszania wszelkich sprężyn, naciskania. Niezliczone telegramy, telefony, setki listów polecających mniej lub

więcej wpływowych osób, posłów, senatorów i powołujących się na nieocenione zasługi reflektantów, ze względu znów na wielką konkurencję; zabiegi w kierunku obniżenia kwalifikacji innych reflektantów, nie wykluczając bardzo, a bardzo wątpliwej wartości środków do najohydniejszych anonimów włącznie, a wszystko w jedynym celu, zrobienia dobrego interesu kosztem Skarbu Państwa. I tu jeden bardzo zasadniczy błąd w rozumieniu założenia akcji likwidacyjnej. Akcja likwidacyjna niema na celu wynagradzania za zasługi położone dla Ojczyzny. Państwo bynajmniej nie ma uprawnień do zabrania tych lub innych obiektów, uprawnione jest tylko do „w y k u p i e n i a” pewnej grupy wartości realnych i później dopiero dysponuje nimi, w myśl obowiązujących przepisów prawnych, których założeniem są polityczne i gospodarcze zadania Państwa. Nie należy przeto żądać od niego, aby stosował w danym wypadku zasady wynagradzania zasłużonych. Mylnym jest też pogląd, że obiekty likwidacyjne mogą być zbywane na wyjątkowo dogodnych warunkach spłat. Mogłoby się to odbywać tylko kosztem Skarbu Państwa, co jest wykluczonem.

Pomijam, że takie stanowisko, nie do wytłómaczenia z punktu widzenia państwowo-społecznego, niejednokrotnie szkodziło nawet interesom osobistym zainteresowanych jednostek. Znane już są wypadki, że osoby, wszelkimi sposobami ubiegające się o likwidowany obiekt, a nie liczące się ani ze swymi zdolnościami, ani też zasobami materialnymi w dość krótkim stosunkowo czasie widziały się zmuszone do zrezygnowania z nabytego obiektu, ponosząc przy tem czasem stosunkowo dość poważne straty materialne.

Przypuszczam jednak, że i w tym kierunku powoli warunki unormują się i nastąpi zrozumienie interesów państwowych.





24